

Dzięki bogu!

Autor tekstu: **Andrzej Dymkowski**

Wielu ludzi odczuwa prawie namacalną obecność boga. Padający na twarz, ocaleni z kolejnej katastrofy ludzie, dają świadectwo banalnej prawdy o opiece najwyższego. Tylko czasem jakiś niewdzięcznik, czy to na widok newsów z wojen, czy głodujących dzieci, zadaje sobie to niewygodne, egzystencjalne pytanie: „Gdzież jest ten cholerny, wszechmogący bóg”? Ale tak naprawdę to nie trzeba przeżyć katastrofy, by odczuć nieobecność boga. Posłuchajcie zatem mojej historii...

Będzie o mojej żonie. Jest ona w zasadzie istotą idealną. I piszę tak nie dlatego, że zerka ukradkiem na to co wklepuję z mozołem na klawiaturze. Jest bowiem piękna, kochana i po kilkunastu latach nadal nie wyobrażam sobie bez niej życia. Wszechmogący jednak trochę się nie postarał i wzrok jej stale się pogarszał. Dodając do tego bóle porodowe, to w zasadzie można by przejść nad tym do porządku dziennego i zwalić winę na karby grzechu pierworodnego.

— Zrywało się jabłka niewiasto, to teraz cierp! — zachichotałem znad klawiatury.

Ale drugiej strony to jednak niedoróbka. I to w dodatku cały czas pogłębiająca się. Po parunastu latach doszło do prawie -4. Niestety „po odejściu od kasy reklamacji nie uwzględnia się” i będąc w randze zdecydowanie niższej niż zakonnica, żona moja na poprawę swego losu przy pomocy modlitwy nie mogła co liczyć. Zdecydowaliśmy się więc na operację.

Punktualnie o 17. stawiliśmy się w klinice. Po krótkim badaniu niewiasta trafiła do sali zabiegowej, a ja, wraz z gawiedzią czekającą w kolejce, przyglądałem się wyczynom lekarza. Wzrok (tych co widzieli) skupiał się na monitorze podwieszonym pod sufitem. Część z nich wołała zresztą nie patrzeć, ukrywając w ten sposób nieudolnie swój strach. Podszedłem odważnie do szyby oddzielającej poczekalnię od sali operacyjnej. „W końcu to nie twoje oczy tkwią w tych kłamrach” — podpowiedziały mi moje samolubne geny. Miałem nieodparte wrażenie, że mimo wprawy z jaką doktor posługiwał się narzędziami, skupiał się on bardziej na ekranie komputera, a nie bezpośrednio na oczach pacjentki. To tajemnicza maszyna, uzbrojona w laser, grała pierwsze skrzypce.



Po 15 minutach żona spojrzała na mnie i z nieukrywanym wzruszeniem powiedziała: — Jeszcze rano bez okularów widziałam cię jako plamę, a teraz jest po prostu cudownie! „Dzięki bogu” - znieścacka błyskotliwy mem odezwał się w mojej głowie. Uniesienie nie trwało jednak zbyt długo i recepcjonistka szybko dała nam do zrozumienia, kto zasługuje na nagrodę: sprawnym ruchem umniejszyła stan naszego konta o okrągłe 4000 euro.

Boże! Patrzysz na to i nie grzmisz!

Andrzej Dymkowski

Urzędnik instytucji europejskich. Od kilku lat mieszka w Belgii. Doktor nauk technicznych.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 08-03-2011)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1088) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1088>)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl